

Stan pogody – Anna Jurkiewicz

Znów drobny spór
Barometr zjeżdża w dół
Prywatne niebo już
Mgłą się zasnuwa
Tak bym chciała mieć
Prognozy naszych serc
Na życie, miesiąc, dzień
Mapę prognoz
Niech Sputnik hen
Wykona serię zdjęć
Bym mogła wiedzieć, jak
Przewidzieć nasz stan pogody
Słońce to my, ciemne chmury to my
Nagłe sztormy, letnie burze
Suche wyże to my, mokre nize
Taki deszcz, że ulewa aż śpiewa
Słońce to my, ciemne chmury to my
Nagłe sztormy, ranne mgły
Czasem mżawka, czasem grad
Czasem mróz aż strach
(instrumental)
Ach, gdyby znać
Zachmurzeń Twoich plan
Pod ręką wtedy mieć parasol, kalosze
Może tak już dziś
Do Chmurki wysłać list
Prywatne lekcje wziąć
W końcu wiedzieć
Bo przecież
Słońce to my, ciemne chmury to my
Nagłe sztormy, letnie burze
Suche wyże to my, mokre nize
Taki deszcz, że ulewa aż śpiewa
Słońce to my, ciemne chmury to my
Nagłe sztormy, ranne mgły
Czasem mżawka, czasem grad

Czasem mróz aż strach
W mym niebie
Słońce to my, ciemne chmury to my
Nagłe sztormy, letnie burze
Suche wyże to my, mokre niże
Taki deszcz, że ulewa aż śpiewa
Słońce to my, ciemne chmury to my
Nagłe sztormy, ranne mgły
Czasem mżawka, czasem grad
Zamknij drzwi, światło zgaś
Twe półsłońce chce spać



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych